

## Żłobek zamknięty, a płacić trzeba (aktualizacja)

data aktualizacji: 2020.03.23 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

**Rodzicom skierniewickich maluchów nie podoba się, że muszą płacić za żłobek, choć Iskierka jest zamknięta ze względu na epidemię koronawirusa.**

Żłobek Iskierka w Skierniewicach jest zamknięty, ale nadal pobierana jest opłata stała, choć pomniejszona o 10 procent.

- W tej sytuacji powinniśmy być zwolnieni z opłat, bo żłobek jest zamknięty nie z naszej winy i w sumie placówki nie wywiązują się z umowy - uważa jedna z mam.

Zgodnie z uchwałą miejskiej rady, gdy zapisane dziecko nie chodzi do żłobka, opłata stała może być pomniejszona o 10 procent. Wtedy rodzice płacą 234 złotych miesięcznie.

- Placówka stoi, jesteśmy w gotowości, faktury wychodzą - Marzena Krawczyk, dyrektor żłobka Iskierka uzasadnia utrzymanie opłaty stałej mimo jego zamknięcia. - Nie ma opłaty za wyżywienie jeżeli dziecko nie chodzi - dodaje.

Jak się dowiadujemy w ratuszu, władze samorządowe jednak rozważają możliwość zmniejszenia opłaty stałej na czas epidemii więcej niż o 10 procent.

- Podejmiemy decyzję około 25 marca - mówi wiceprezydent Jarosław Chęćcielewski.

## Aktualizacja

Edyta Cieślak, naczelnik wydziału spraw społecznych podkreśla, że naliczone obecnie opłaty dotyczą lutego, gdy żłobek pracował normalnie. Jak będzie wyglądała opłata stała za drugą połowę marca, gdy wszystkie placówki szkolno-wychowawcze zostały zamknięte ze względu na epidemię, jeszcze nie wiadomo.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/35038-zlobek-zamkniete-a-placic-trzeba-aktualizacja>